

Zakaz przyjazdu dzieci polskich z Westfalii na wakacje do kraju

Jak już poprzednio informowaliśmy, oczekiwany był przyjazd dzieci polskich z Westfalii do Polski na wakacje letnie.

Organizacja Polaków w Westfalii uzyskała w czerwcu zgodę brytyjskich władz okupacyjnych na wyjazd do Polski 120 dzieci w wieku 11 do 14 lat.

Przyjęciem dzieci i zorganizowaniem dla nich ośrodków wakacyjnych zajął się PCK.

Władze brytyjskie zwlekają jednak z wydaniem pisemnego zezwolenia na wyjazd, mimo zabiegów organizacji Polaków westfalskich, interwencji PCK w depeszach do wysokiego komisarza Wielkiej Brytanii w Niemczech zachodnich oraz staranń Zarządu Głównego PCK u ambasadora Wielkiej Brytanii w Warszawie.

Według ostatnich wiadomości z Niemiec zachodnich brytyjskie władze okupacyjne przekazały władzom zachodnim - niemieckim w Bonn załatwienie sprawy zezwolenia na wyjazd dzieci do Polski. Władze w Bonn odmówiły zezwolenia, uzasadniając odmowę obawą, że wpływ wywarły na dzieci w Polsce może zagrażać bezpieczeństwu Niemiec zachodnich.

Katastrofa samolotu

Agencja Reutersa donosi z Montrealu, że w pobliżu lotniska w Saint Hubert uległ katastrofie wkrótce po wystartowaniu samolot wojskowy. Spadł on w płomieniach na pobliskie osiedle, powodując pożar trzech domów.

Szybciej realizować sierpniowy plan skupu zboża

Punkty skupu coraz częściej przyjmują duże partie zboża z tegorocznych zbiorów, przywożone przez chłopów w zbiorowych transportach, których dotychczas było w Wielkopolsce 250. Mało i średniorolni chłopów dostarczają niejednokrotnie 200 i więcej ton ziarna dziennie. Również liczba chłopów, którzy wykonali już całkowicie roczny plan sprzedaży zboża państwu. Do dnia 10 bm. — 200 chłopów wypełniło już z honorem swój patriotyczny obowiązek. Roczny plan skupu zboża wykonało także 16 spółdzielni produkcyjnych i dwie gromady indywidualne.

Sierpniowy plan skupu zboża wykonany w I dekadzie przez całe województwo w 25,6 proc. realizują najlepiej powiaty: Chodzież (40,2 proc.), Krotoszyn (38,7 proc.), Rawicz (37,1 proc.), Gostyń (35,9 proc.), Piła (34,1 proc.), dalej Kościan, Leszno i Czarnków. Istnieje w tej chwili zbyt duża rozpiętość między procentem wykonania planu przez powiat przodujący, tj. chodzieski (40,2 proc.), a ostatnim w tabeli wojewódzkiej powiatem obornickim (13,3 proc.).

Przyczyną słabego wykonania sierpniowego planu przez niektóre powiaty tkwią w samouspokojeniu rad narodowych oraz w niedostatecznej pracy uświadamiającej wśród chłopów ze strony aktywów po-

Dziwne oświadczenie ministra wojny USA

NOWY JORK (PAP)

Jak donosi korespondent agencji Associated Press z Seulu, minister wojny Stanów Zjednoczonych Stevens przed odjazdem z USA oświadczył, że jego zdaniem, wojna amerykańska i inne wojny sojuszników pozostaną w Korei „przez kilka lat”.

CYTAS WIELKOPOLSKI

CZY TEL NIK

Rok IX Wyd. AB

Poznań, sobota 15 VIII 1953 r.

Nr 194 (2939)

Mimo represji i gróźb naród francuski nie ustąpi w walce o swe prawa

Cztery miliony strajkujących we Francji

PARYŻ (PAP)

W czwartek 13 sierpnia walka strajkowa we Francji potęgowała się z szybkością lawiny, obejmując już przeszło 4 miliony osób. Obok pracowników państwowych i samorządowych strajkuje około półtora miliona robotników i urzędników rozmaitych przedsiębiorstw i instytucji prywatnych. Strajki przebiegają pod znakiem jedności mas związkowych. Pogrożki rządu, sankcje karne i nieudane próby użycia łamistrajków wzmogły jedynie zdecydowanie mas pracujących.

W czwartek w godzinach popołudniowych ogólny obraz sytuacji strajkowej przedstawiał się następująco:

Trwa strajk generalny kolejarzy. Komunikacja kolejowa jest nadal sparaliżowana. Dworce w Paryżu i w wielu innych miastach zostały zamknięte.

Strajkują w dalszym ciągu na terytorium całej Francji pracownicy poczty, telegrafów i telefonów.

Strajk w zagłębiach węglowych przerzucił się na inne

gąłęzie górnictwa. Strajkują robotnicy kopalni rudy żelaznej we wschodniej Francji, kopalni potasu w Lotaryngii itd.

Kontynuują strajk pracownicy gazowni i elektrowni w całym kraju. Rozpoczął się i nabiera coraz większego rozmachu strajk metalowców. Akcja strajkowa podejmowana jest przeważnie na czas nieograniczony.

24-godzinne lub nieograniczone strajki wybuchły w licznych arsenałach i stoczniach państwowych. W arsenałach państwowych w Limoges strajk trwa od 11 sierpnia, w arsenałach i stoczniach Tulonu, Brestu, Lorient, Cherbourg — od 12 bm. W zakładach zbrojeniowych w Rennes, Angoulême, Bar-le-duc odbyły się kilkugodzinne strajki 11 i 12 sierpnia. Organizacje związkowe CGT i FO zrzeszające pracowników arsenałów i stoczni rzuciły hasło strajku powszechnego poczynając od czwartku.

Strajk nieograniczony rozpoczęli dozerzy Dunkierki. Zastrajkowali dozerzy Bastii na Korsyce. W Hawrze, Boulogne, Dunkierce, Bordeaux, Marsylii i wielu innych miastach strajkują urzędnicy państwowi. Przerwali też prace urzędnicy skarbowi i celnicy.

W wielu miejscowościach zastrajkowali robotnicy budowlani. Do strajku przylączyli się załogi fabryk tytoniu i zapalek.

W Paryżu i różnych innych miastach stanęły zakłady użyteczności publicznej.

Mnożą się zapowiedzi dalszych strajków. Walkę strajkową zapowiadają pracownicy przemysłu spożywczego, skórzanego, ceramicznego, pracownicy handlowi w okręgu paryskim itd. Drukarze, teletypisci i pracownicy administracji prasy zapowiedzieli na poniedziałek strajk 24-godzinny. Ostro protest przeciwko dekretem rządowym ogłosiły związki zawodowe pra-

To się nazywa bezczelność!

Jak podaje seulski korespondent agencji Associated Press, Li Syn-man oświadczył w wywiadzie: „Nie przyjmę żadnego niezadowolającego mnie zjednoczenia”. Li Syn-man powtórzył groźbę, że Korea południowa „będzie działać niezależnie od tego, czy pomożą jej kraje zaprzyjaźnione, czy też nie”, jeśli konferencja polityczna nie rozwiąże sprawy zjednoczenia w ciągu 90 dni.

Li Syn-man stwierdził, że nie zgadza się na to, aby konferencja odbyła się na Cejlonie ze względu na jego sąsiedztwo z „prokomunistycznymi” Indiami.

Li Syn-man oświadczył ponadto: Anglia obraziła nas. W związku z tym proszę mój rząd, aby ignorował Anglików”.

cowników firm wydawniczych. Zaprezentowali również przeciwko dekretem, deklarując solidarność z uczestnikami strajków, związki zawodowe dziennikarzy, zrzeszone w CGT.

Ruch strajkowy objął także Algier, gdzie odbywa się strajk powszechny kolejarzy, pracowników łączności, pracowników komunalnych, marynarzy floty handlowej.

W dalszym ciągu dają się zaobserwować w wielu wypadkach rozbieżności między stanowiskiem kierownictwa związków zawodowych, a zdecydowaną postawą mas. Gdy kierownictwo tych związków powstrzymuje się od proklamowania strajku — robotnicy podejmują sami walkę strajkową nie czekając na bezpośredni apel swoich przywódców.

Dziennik „Combat” przyznaje, że prawnicze sztaby związkowe są zaskoczone potęgą ruchu mas pracujących.

Mimo posunięć prawniczych przywódców związkowych i machinacji polityków SFIO (prawicowa partia socjalistyczna), walka strajkowa stoi pod znakiem jedności działania mas pracujących.

W środę wieczorem premier Laniel wygłosił przemówienie radiowe, które było próbą wywarcia presji na strajkujących. Laniel oznajmił, że mówi pod adresem strajkujących — „nie”. Powiedział on dalej, że występuje przeciwko zwolnieniu z gromadzenia narodowego, chociaż „osobiście nie obawia się jego werdyktu”. Gołosłowne obietnice Laniela na temat rzekomej gotowości rządu do rozpatrzenia „uzasadnionych postulatów” uczestników strajku, ale dopiero po powrocie do pracy, przeszły bez echa.

Bukareszt po 11 dniach IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów

BUKARESZT (PAP)

Jedenasty dzień IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów przebiegał pod hasłami solidarności młodzieży całego świata z młodzieżą krajów kolonialnych i zależnych.

Przed południem odbywały się w siedzibach delegacji krajów kolonialnych i zależnych spotkania z przyjaciółmi z całego świata. M. in. chłopcy i dziewczęta z Polski gościł delegację młodzieży Cejlonu.

Wieczorem w Parku Kultury i Wypoczynku Im. Stalina zorganizowano wielki wiec młodzieży.

Komunikat Międzynarodowego Komitetu Festiwalu

Dnia 13 bm. ogłoszono komunikat o posiedzeniu Międzynarodowego Komitetu IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w walce o pokój i przyjaźń. Na posiedzeniu komitetu podsumowano wyniki pierwszej połowy festiwalu.

W komunikacie czytamy m. in.:

Czwarty Światowy Festiwal ma znacznie szerszy zasięg niż poprzednie festiwale. Uczestniczy w nim 29 tysięcy chłopów i dziewcząt z 111 krajów.

Najliczniejsze delegacje przybyły: z Francji — 3.500 osób, Finlandii — 2.700, Austrii — 1.700, Włoch — 1.500, Danii — 1.300, W Brytanii — 1.100, Norwegii — ponad 800, Szwecji — 700 osób. Młodzież Indii reprezentuje

Przemówienie G. M. Malenkowa

na V sesji Rady Najwyższej ZSRR drogowskazem w naszej pracy

Aby jeszcze bardziej wzrosła wydajność pracy

Towarzysz Malenkow na V sesji Rady Najwyższej ZSRR w swym końcowym przemówieniu mówił o tym, jak ważne zadania stoją przed przemysłem radzieckim w zakresie obniżenia kosztów własnych i podniesienia wydajności pracy. Słowa te można odnieść bez reszty również do przemysłu polskiego.

Mnie, jako kierownika planowania warsztatowego, najbardziej zainteresowała ta część przemówienia, która odnosi się do podniesienia wydajności pracy.

Jakie zadania stoją przed naszym Zakładem w świetle tych słów? Zakład nasz na nowych, słusznych normach pracuje już od 15. 7. Wydajność pracy wzrosła o 18 procent w porównaniu do poprzedniego miesiąca, ale nie jest to jeszcze nasze szczytowe osiągnięcie.

W przyszłości, aby jeszcze bardziej wzrosła wydajność pracy, robotnicy naszego Zakładu wprowa-

dząją współzawodnictwo międzyzmiannowe. Musimy też jak najszybciej usprawnić nasz transport wewnętrzny. Aby wykorzystać maszyny w należyty stopniu, wprowadzimy w jak najszybszym czasie centralną ostrzałnię noży tokarskich, by robotnik mógł w krótkim czasie wymienić nóż stępiony na ostry, a nie czekać na ostrzenie, jak to było do tej pory. Wprowadzimy też w najbliższym czasie metodę Zandarowej i system wielowarsztatowy, które pomogą robotnikom do zwiększenia wydajności pracy, a tym samym zarobków. Wykonanie tych zadań pozwoli nam przyczynić się w jeszcze większym stopniu do wzrostu naszej potęgi gospodarczej, do podniesienia na wyższy poziom stopy życiowej naszego narodu.

Kazimierz Gałka

kierownik planowania warsztatowego Wytwórni Sprzętu Mechanicznego

Z pobytu gości francuskich w Poznaniu

Delegacja Francuskiego Ruchu Pokoju i Towarzystwa Przyjaźni Francusko-Polskiej w czwartek zwiedziła ZISPO, szczególnie żywo interesując się urządzeniami socjalnymi zakładów. Druga część wycieczki, w skład której wchodziła delegacja francuska, bawiła w muzeum kórnickim, zapoznając się z dorobkiem kultury polskiej.

W godzinach popołudniowych w sali Marmurowej MRN gości podejmowali przedstawiciele Woj. Komitetu Obronców Pokoju. W spotkaniu wzięli również udział członkowie przedstawicieli polskiego społeczeństwa. Na serdeczne powitanie przew. Prez. WRN posła Pieprzyka w imieniu delegacji francuskiej obrońców pokoju odpowiedział inż. Maurice Bouclans.

— Przywozimy Wam braterskie pozdrowienia od ludu Francji, nieustannie walczącego o pokój, przeciwko siłom imperialistycznym, rządzącym dzisiaj w naszym kraju. Sukcesy ludu polskiego, które oglądaliśmy na przykładach Warszawy, Gdańska, Gdyni, Sopot, Bydgoszczy i Poznania świadczą o Wszechogromnej woli pokoju.

W imieniu Towarzystwa Przyjaźni Francusko-Polskiej przemawiał René Bidouze.

— Od chwili założenia Towarzystwa, którego celem jest głoszenie prawdy o Wszechogromnej rosnącej sile, Podziwialiśmy odbudowę Warszawy, widzieliśmy uśmiechy dziecięce i zadowolone twarze starszych — i to spotęgowało nasz entuzjazm dla Polski. Przekazemy mieszkańcom Francji prawdę o Waszym pokojowym budownictwie. Będziemy stale wzmacniać serdeczną przyjaźń, łączącą oba nasze narody.

Podczas spotkania, które upłynęło w niezwykle miłej i bezpośredniej atmosferze wystąpił z bogatym programem artystycznym Zespół Pieśni i Tańca ZISPO, zdobywając gorący poklask gości. (stł)

Słuszna decyzja Hala MTP Nr 2 przeznaczona na cele sportowe

Władze miejskie zgodziły się oddać halę MTP nr 2 do dyspozycji miejscowych organizacji sportowych. W hali tej w ciągu bieżącego roku zainstalowane zostanie centralne ogrzewanie oraz szatnie, prysznice itp. urządzenia. Sportowcy poznający decyzję tę przyjęli z wielkim zadowoleniem. (p)

Adamczyk pobił rekord Polski w skoku o tyczce

Podczas zawodów lekkoatletycznych we Wrocławiu, Adamczyk (OWKS Wrocław) pobił rekord Polski w skoku o tyczce, uzyskując wynik 4,21 m. Poprzedni rekord, ustanowiony w 1936 r. należał do Sznajdra i wynosił 4,14.

Biblia

„made in USA”

Ostatnim krzykiem kultury amerykańskiej jest wypuszczenie na rynek bogato ilustrowanego comiesięcznego wydawnictwa biblijnego, w której Adam przedstawiony został jako Tarzan, a Ewa jako Pin-up-Girl. Nie dość jednak, że przedsiębiorcy kultur-



tragerzy amerykańscy nasycili swoim szlagierem własny rynek krajowy, lecz co więcej, ogarnięci dolarowym zapętlaniem atlantyckiego postulatów, przetrucili poważny nakład tak sprecyzowanej biblijnej — do zaoferanej Europy. I jak zwykle, ze szczególnym pietysmem potraktowali Adenaurę.

Ten pełen chwały business posiada — jak każdy dolar — swoje dwie przysłowiowe strony medalu. Niezależnie bowiem od nowego opracowania biblijnego pod marką „made in USA”, fakt ten „pozwala” uresztować wierzyć młodzieży zachodniej — europejskiej, że nawet w raju, Adam i Ewa urządzali sobie życie na sposób... amerykański!

Nowy cios w podżegaczy wojennych

Przemówienie G.M. Malenkowa

natchnieniem dla wszystkich uczciwych ludzi na całym świecie do dalszej walki o utrwalenie pokoju

(Echa prasy światowej)

Agencja TASS ogłasza dalsze echa prasy zagranicznej na przemówienie Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR G. M. Malenkowa. Podajemy poniżej depesze agencji TASS z różnych krajów.

INDIE

DELHI
Dziennik „Amrita Bazar Patrika” podkreśla w artykule wstępnym, iż przemówienie G. M. Malenkowa jest nowym dowodem, że Związek Radziecki dąży do osłabienia napięcia w sytuacji międzynarodowej. Do tego samego dąży Chińska Republika Ludowa. Dziennik przytacza szereg świadczących o tym faktów. „Tak zwany układ o bezpieczeństwie wzajemnym” — pisze dziennik — zawarty ostatnio przez Stany Zjednoczone z Koreą południową, przekształca ten kraj w bazę wojenną USA. Analogiczny układ zawarty Stany Zjednoczone z Japonią.

WŁOCHY

RZYM
Prasa włoska zamieszcza nadal liczne artykuły i komentarze na temat przemówienia Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR G. M. Malenkowa.

Dziennik „Avanti” stwierdza w artykule wstępnym, że „Malenkov nie groził nikomu”. Rząd angielski i brytyjskie koła polityczne — pisze „Avanti” — słusznie uważają, że przemówienie G. M. Malenkowa wyraża dążenie do osłabienia napięcia w sytuacji międzynarodowej.

Omawiając te części przemówienia, w której G. M. Malenkov mówił o Włoszech, „Avanti” pisze: „Ta część przemówienia zawiera tak

wyraźny i szczery apel do poprawy stosunków dyplomatycznych i handlowych z Włochami, że może obejść się bez żadnych komentarzy”.

FINLANDIA

HELSINKI
Dzienniki „Tyokansan Sanomat”, „Vapaa Sana” i „Suomen Sosialidemokraatti” opublikowały pełny tekst przemówienia Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR G. M. Malenkowa.

„Tyokansan Sanomat” podkreśla w artykule wstępnym, że przemówienie G. M. Malenkowa wskazuje drogę wiodącą do rozładowania napięcia w sytuacji międzynarodowej — drogę rokowań.

Dziennik „Maakansa” podkreśla, że słowa G. M. Malenkowa o polepszeniu stosunków fińsko-radzieckich mają dla Finlandii niezwykle doniosłe znaczenie. Finlandia — pisze „Maakansa” — zdaje sobie sprawę jak wielką ma dla niej wagę handel z krajami Europy wschodniej. Trudno sobie wyobrazić, jak daleko byśmy sobie radę z problemem zatrudnienia, gdyby nasz przemysł metalowy nie miał rynku zbytu w Związku Radzieckim.

JAPONIA

PEKIN (PAP)
Jak wynika z doniesień radia tokijskiego społeczeństwo japońskie komentuje szeroko przemówienie G. M. Malenkowa. Radio tokijskie podaje, że dnia 10 sierpnia od-

było się posiedzenie izby radców parlamentu japońskiego, na którym lewicowy socjalista Sinsiti Hago zgłosił nadzwyczajną interpelację:

„W oświadczeniu Przewodniczącego Rady Ministrów Związku Radzieckiego Malenkowa, złożonym w dniu 8 sierpnia — stwierdził mówca — poruszona jest sprawa pokojowego uregulowania spornych problemów z Japonią. Czy w związku z tym Japonia zamierza zaproponować Związkowi Radzieckiemu zawarcie pokoju?”

W odpowiedzi na tę interpelację minister spraw zagranicznych Okadzaki oświadczył, że rząd japoński nie zamierza wystąpić z inicjatywą, jednakże „oświadczenie Malenkowa wymaga skrupulatnego przestudiowania, i jeśli da to dobre wyniki, to być może znajdzie konieczność podjęcia odpowiednich kroków w stosunku do Związku Radzieckiego”.

IRAN

MOSKWA (PAP)
Dziennik „Bahtare Amrouse” opublikował na pierwszej stronie streszczenie przemówienia Malenkowa pod nagłówkami: „Malenkov po raz pierwszy podał do wiadomości o produkcji bomby wodowej. Wszystkie konflikty międzynarodowe można rozwiązać w drodze rokowań bez uciekania się do wojny. Dążenie rządu radzieckiego do utrzymania pokoju na całym świecie, to jedna z zasad radzieckiej polityki zagranicznej. Rząd radziecki gotów jest rozwiązać sprzeczności z Iranem w zagadnieniach finansowych i granicznych. Malenkov oświadczył, że ZSRR nie ma żadnych roszczeń terytorialnych do sąsiednich krajów”.

Nasi korespondenci donoszą:

Plon niesiemy plon...

186,1 PROCENT PLANU

Powiat ostrowski wykonał lipcowy plan skupu zboża w 186,1 proc. Skup najlepiej przebiegał w gminach: Odolanów, Sośnie i Czekanów. Nie wykonywał natomiast planu gminy: Przygodzice, Ostrow-Miasto, Raszków-Miasto, Odolanów-Miasto, Wysocko Wielkie, Mikstat i Szczurawice.

(St. Hoffman)

POPRAWI SIĘ JAKOŚĆ ZBOŻ

Wydział Rolnictwa i Leśnictwa przy prezydium PRN w Żninie organizuje gospodarstwa nasienne na polach PGR-ów, spółdzielni produkcyjnych i rolników indywidualnych. Pola te zostaną obsiane zbożami elitarnymi. W powiecie żnińskim wprowadzono również tak zwane bloki nasienne.

(E. Kaźmierski)

RÓŻANKI WZYWAJĄ DO WSPÓŁZAWODNICZTWA

Członkowie Spółdzielni Produkcyjnej w Różankach, powiat Gorzów, wezwali do współzawodnictwa w odstawie zboża wszystkie spółdzielnie w powiecie. Plan odstaw mógłby być wcześniej wykonany, gdyby GOM w Lipkach przygotował na czas agregaty omlotowe. Zaniedbanie GOM-u opóźniło młoczenie w Spółdzielniach Produkcyjnych: Lubisławice i Janczewo.

GROMADA SŁUPIA — DLA PAŃSTWA

8 bm. gromada Słupia Kapitułna w powiecie rawickim zbiorowym transportem odstawiła 25 ton zboża. Gromada Pakosław w powiecie rawickim do 7 bm. wykonała plan miesięczny w 2,1 proc. Gromada Sworowo w 1,4 proc. Mały procent wykonania planu jest spowodowany niedostateczną pracą uświadamiającą aktywność gromadzkiego Gromada Szkaradowo w powiecie rawickim 7 bm. zorganizowała zbiorową od-

stawę, sprzedając państwu 27 ton zboża.

(S. Wantorek)

KULACY NIE ODSTAWIAJĄ ZBOŻA

Małorolni chłopcy z powiatu wrzesińskiego: Stanisław Gancza z Budziszowa, Stefan Lewicki z Borzykowa, Henryk Karolak z Gorzawki wykonali już roczny plan odstaw zboża, natomiast kulacy Kazimierz Szwarz z gromady Sokolniki, Lucyna Rumińska z Szamaryzowa, Kazimiera Maciejewska z tej samej gromady, Jan Suchocki z gromady Cieśle — nie sprzedali państwu ani kilograma zboża.

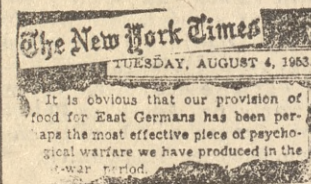
(J. Stępnin)

Jasno

i niedwuznacznie

Oto co napisał „New York Times” w dniu 4 sierpnia w swoim wstępnym artykule:

„Jest jasnym, że nasza przesyłka żywnościowa dla Niemców wschodnich, była przypuszczalnie najwięcej skutecznym składni-



kiem psychologicznej wojny, który wymyślił w okresie powojennym”.

Pomijając już zupełne fiasko, tej całej prowokatorskiej akcji, cytowany wyżej dziennik całkowicie obnażył nędzę i ohyde rzekomej pomocy amerykańskiej. A więc: nie w imię szumnie głoszonej przez Eisenhowera zasady „miłości bliźniego” i nie „bezinteresownie” ofiarowali bankierzy swój smalec i peklowaną koninę — lecz w celu zdezorganizowania pokojowego budownictwa i zdlawienia demokratycznych sił w Niemczech wschodnich.

Niedawno na jednym z zebrań, odbywających się u nas, po zawarciu rozejmu w Korei, ktoś z aktywistów Frontu Narodowego powiedział:

„Teraz, po rozejmie w Korei, my, propagandziści Frontu Narodowego i działacze Komitetu Obronców Pokoju, mamy ułatwioną pracę uświadamiającą. Mamy nieodpartą i realny argument skuteczności akcji pokojowej, siły obozu pokoju, obozu demokracji.”

Istotnie, zawarcie rozejmu w Korei było niezmiernie ważnym i niezmiernie ważnym sprawdzianem znaczenia i siły obozu pokoju. Wobec tej siły musiał ustąpić zbrodnicze knowanie imperialistów, nie rezygnujących do ostatka — a i dziś zresztą jeszcze — ze zdradzieckiej, podstępnej gry w walce przeciwko pokojowi. Dla tej, liczącej się tylko z własnymi, egoistycznymi interesami garski rozejm groził zniżką akcji przemysłu zbrojeniowego na giełdzie, spadkiem zysków i w dalszej perspektywie wstrząsami gospodarczymi i kryzysem. A jednak musieli ustąpić! Nie odważyli się przeciwstawić presji całego obozu pokoju, który nie tylko rozciąga się zwartą masą na wschód od Łaby aż po Ocean Spokojny, ale którego pozytywnie przebiegała przez wszystkie narody całego świata. Polityka rokowań zwyciężyła politykę przemocy. Siła obozu pokoju okazała się nie jakimś złudnym hasłem, ale czynnikiem realnym i sprawdzalnym.

Rozejm w Korei nie był zresztą jedynym tego dowodem. 600 milionów podpisał pod Apellem Sztokholmskim to nie była tylko piękna, ani daremna manifestacja. Amerykańscy podpalacze świata, którzy całą wielką potęgą Stanów Zjednoczonych nie mogli sobie dać rady z małym liczebnie, ale walczącym o swój byt i wolność narodem koreańskim, nie wzięli się użyć bomby atomowej w obawie przed opinią narodów. Czyż nie jest to realny wynik akcji pokojowej?

A czy nie było wynikiem realnej siły obozu pokoju zupełne fiasko czerwcowej awantury berlińskiej, która miała być wymarzoną przez bonnskich odwetowców i ich amerykańskich opiekunów „dniem x”, rozpalać nową pożogę wojenną?

Z pełnym poczuciem słuszności mógł powiedzieć G. M. Malenkov na ostatnim posiedzeniu Rady Najwyższej ZSRR:

„Aktywna, świadoma celu walka Związku Radzieckiego i całego obozu demokratycznego o pokój przyniosła określone wyniki. Nastąpił pewien postęp w sytuacji międzynarodowej.”

I jeszcze:

„Zaden człowiek przy zdrowych zmysłach nie zaprzeczy, że międzynarodowa pozycja Związku Radzieckiego jest w chwili obecnej mocna jak nigdy, że wspólnie z nami kroczą w braterskiej jedności potężny obóz demokratyczny, że konsekwentna walka państwa radzieckiego przeciwko groźbie nowej wojny zjednała mu wielki

autorytet i zaufanie milionów ludzi we wszystkich krajach świata.” — Potężny obóz demokratyczny, któremu przewodzi Związek Radziecki, siłą swą czerpie nie tylko z wielkiej idei pokoju, której broni, a która jest najdroższą ideą wszystkich prostych ludzi na całym świecie. I nie tylko z konsekwentnej, niezłomnej, pokojowej polityki Związku Radzieckiego. Wielkość idei to czynnik ogromnej wagi, ale tym pewniejsze może być tej idei zwycięstwo, im mocniej wesprze się ona może na ściśle z nią związanej i z niej wypływającej realnej sile gospodarczej, która potrafi się przeciwstawić wrogim zakusom. Obóz demokracji siłą tę posiada i znów nie jest to tylko frazesem, ale czymś czego posiadamy wyraźne sprawdziany.

Wystarczy poznać i zrozumieć liczby, dotyczące rozwoju przemysłu radzieckiego, zawarte w przemówieniu Malenkowa, aby uświadomić sobie wielkość potęgi kraju, który stoi na czele obozu demokracji i pokoju. Liczby te kiedyś, kiedy były tylko zapowiedziami na przyszłość, ogłądała się jak fantastyczną wizję z trudem mieszczącą się w kategoriach dotychczasowego myślenia gospodarczego, wizja zrealizowała się w kolejnych pięciolatkach. Dziś liczby te zdumiewają swym ogromem nie tylko w porównaniu z okresem przedrewolucyjnym, ale i z przedwojennym rokiem 1940, od którego to czasu roczna radziecka produkcja przemysłowa — już wtedy ogromna — wzrosła dwa i pół raza. Dziś rozwój przemysłu ciężkiego w Kraju Rad stworzył tak mocne podstawy gospodarki i obrony, że można już w całej pełni rozwinąć produkcję artykułów masowego spożycia i w ciągu 2-3 najbliższych lat uzyskać obfitość artykułów żywnościowych i towarów powszechnego użytku.

Taki jest sprawdzian słuszności, celowości i siły tego ustroju. Kapitaliści mówili kiedyś, że rewolucyjne państwo radzieckie, na tym ustroju oparte, nie będzie mogło przetrwać dłużej niż kilka tygodni lub w najlepszym razie miesięcy. Tymczasem państwo to wśród niezmiernych trudności rodzenia się nowego ustroju potrafiło się oprzeć zwycięsko sprzysiężeniu wszystkich reakcyjnych sił świata. Państwo to później Hitler nazywał „kołosem na glinianych nogach” — i właśnie ono, jedynie w całej Europie — potrafiło zadać śmiertelny cios potędze hord brunatnego barbarzyństwa.

Dziś nawet najgłupszy i najbardziej zagłopotowany politycy „zachodni” nie mogą już na serio

wierzyć w słabość Związku Radzieckiego, choćby nawet o niej dla swych nieuczciwych celów propagandowych głośno mówili. Dziś też ci sami politycy muszą z wyraźnym zdenerwowaniem przyjąć do wiadomości, że USA nie mają monopolu na bombę wodorową, którą z takim zarozumiałstwem grozili.

A przecież siła obozu demokracji to także potężne i coraz bardziej potęgą swą wzmacniające półmiliardowe Chiny Ludowe. To kraje demokracji ludowej. O ich potencjał gospodarczy świadczą fakty: poziom produkcji przemysłowej podniósł się w porównaniu z okresem przedwojennym w Polsce — 3,5 raza, w Czechosłowacji — 2 razy, na Węgrzech — 3 razy, w Bułgarii — 5,4 raza, w Rumunii — 2,3 raza, w Albanii — dziesięciokrotnie. Kraje te kroczą drogą nieraz trudną, ale zawsze skutecznie wiodącą do celu, drogą wytkniętą doświadczeniami Związku Radzieckiego, drogą zapewniającą im w pełnej mierze rozwój gospodarczy. Ich siła jest dziś już sprawdzalna tym rozwojem.

Ale nie tylko w tym tkwi potęga obozu demokracji. Polega ona na zwartości tego obozu, którą wytworzyły istniejące w nim nowe warunki społeczne, polityczne i gospodarcze. Kraje te łączą stosunki nowego, wyższego typu, jakich dotychczas nie znał świat. Polegają one na równoprawności partnerów, na pełnym socjalistycznym poszanowaniu narodowej niezależności i suwerenności państwowej oraz wzajemnych interesów. Opierają się one na zasadzie przyjaźni między narodami, szczerze i prawdziwie wspólnej pracy oraz wzajemnej pomocy.

Między krajami demokracji ludowej nie ma żadnych sprzecznych interesów, które tak rozszarpiły obóz kapitalistyczny, łączą je wszystkie wspólne idee i dążenia, budownictwo nowego ustroju, zespala wspólna walka o umocnienie pokoju światowego. Każdy z tych krajów widzi w rozbudowie, rozwoju i sile każdego z narodów kroczących po drodze postępu i pokoju, rękojmię własnego rozwoju, gwarancję własnej niepodległości. Czynnikiem zasadniczym, przyczyniającym się do tego rozwoju jest wszechstronna i bezcenna, braterska pomoc Związku Radzieckiego. Stosunków takich nie zna świat kapitalistyczny, którym rządzą wilcze prawo: eksploatacja i pożeranie krajów słabszych przez silniejsze.

Zwartość i jedność — to siła obozu demokracji. My, Polacy, jesteśmy częścią tego obozu. Daje nam to pełne bezpieczeństwo przed zaku-

sami wroga, nie jesteśmy już samotni. Sprawy tego obozu są naszymi sprawami. Każdy sukces Związku Radzieckiego uważamy za nasz sukces. Każde nowe zwycięstwo gospodarcze Czechosłowacji, Bułgarii czy Rumunii — uważamy za nasze zwycięstwo. Śledząc bohaterskie zmagania Koreańczyków z przemocą imperialistów, wiedziliśmy, że bronili oni i życia naszych dzieci. I kiedy który z nas — narodów obozu demokracji — znajdzie się w potrzebie, wtedy drugi spieszy mu z pomocą. Tak postępował wielokrotnie i postępuje nadal Związek Radziecki w stosunku do Polski. Tak dziś Związek Radziecki wraz z innymi krajami — wśród nich i Polska — postępuje w stosunku do Korei północnej, dźwigającej się ze straszliwego zniszczenia.

Łączy nas wszystkich wspólnota pokojowych celów i wielkość wspólnej idei. Wobec tych celów i wobec tej idei śmieszne wydają się roznia magatów finansowych zza oceanu, że można byłoby znów narzucić wolnym narodom panowanie imperialistów. Narody te wiedzą, co ono oznacza. Wiemy jak wygląda ono w zmaszkalizowanej Europie zachodniej. Wiemy, czym było w Polsce przedrewolucyjnej, lupinowej przez obcy i rodzimy kapitał. Polsce, należącej wówczas do najbardziej zacofanych krajów w Europie. Polsce, w której co trzeci robotnik był bezrobotnym, w której było 8 milionów par zbędnych rąk na wsi, i która liczyła dwa miliony analfabetów, Polsce, która była pionkiem w ręku imperialistów i której zdradziecki i wrogi narodowi reżim zawałił się jak „domek z kart” we wrześniu 1939 roku. Zawalił się raz na zawsze.

W cytowanym już poprzednio przemówieniu Malenkow powiedział:

„Kto nie rozumie, że nie można zmusić 800 milionów ludzi, stanowiących wielką rodzinę narodów krajów obozu demokratycznego, do wyrzucenia się wywalczonych krwią i potem historycznych zdobyczy, do wyrzucenia się własnej władzy ludowej i do przywrócenia władzy wyzyskiwaczy — ten stawia siebie po prostu w głupiej sytuacji. Dla całego świata jest jasne, że siłom agresywnym nie uda się zawrócić wstecz biegu historii. Kto pragnie prowadzić w sprawach międzynarodowych trzeźwą politykę, ten winien stać na gruncie realnej rzeczywistości, na gruncie faktów, niezależnie od tego, czy są one przyjemne, czy też nie.”

Dlatego polityka pokojowego współistnienia dwóch systemów jest zasadą całego obozu demokracji, a winna dla dobra ludzkości stać się obowiązkiem wszystkich krajów. O pełną realizację tej polityki trzeba walczyć z całym wyteżeniem, bo groźba wojny istnieje ciągle jeszcze — i to w bardzo silnym stopniu — istnieje tak długo, jak długo istnieje kapitalizm. Ale siła obozu demokracji, siła idei pokoju jest tak wielka, że groźbę tę może odsunąć i zażegnać.

A. G.

Siła i jedność obozu demokracji

Więści z Bukaresztu

„Traiasca Polona”, Niech żyje Polska — wznosiły się okrzyki nieprzebranych tłumów, zebranych na mecie drużynowego wyścigu kolarskiego na dystansie 100 km. Zwycięzca, bohater wyścigu Stanisław Królak, kiedy tylko minął metę, wpadł w objęcia rozradowanych rodaków. Ale i sportowcy radzieccy, angielscy, rumuńscy, goście z NRD, Indii — wszyscy otoczyli kołem polskich kolarzy. Wzruszenie nie było końca. A nazwiska naszych kolarzy znane są wszystkim. Świętini kolarze Belgii: Paepe, Werplaets i Demoster, świetna trójka zawodników biorąca udział w najpoważniejszych wyścigach kolarskich przecisnęła się do naszych chłopców. Nareszcie mogli zobaczyć tych, którzy brali udział w Wyścigu Pokoju.

„Chcieliśmy — powiedział Paepe — zobaczyć koniecznie Królaka, o którym dużo słyszeliśmy.”

Pływacki węgierski zwyciężył w większości biegów. Jedynie w dwóch konkurencjach: 100 m st. grzb. i 200 m żabką, lepsze okazały się Schneider i Voigt z NRD.

W tej silnej obsadzie nasze młodzieńcze zawodniczki nawiązały w niektórych konkurencjach równą walkę. 15-letnia Klemńska z Poznania zdobyła dwa brązowe medale, Gellnerówna jeden, zwyciężając m. in. świetną Węgierkę Szekely. A przecież Szekely płynęła w sztafecie, która w Bukareszcie ustanowiła nowy rekord świata: 4x100 stylem zmiennym 5.09.2.

Mistrz olimpijski, świetny gimnastyk radziecki Wiktor Czukanin, powtórzył swój wielki sukces z Helsnek i zdobył w Bukareszcie złoty medal.

Czukanin na każdym kroku spotyka się z niezwykle szczerymi objawami przyjaźni i braterstwa. Jego „starymi” znajomymi są Polacy Joki i Sobala, z którymi pierwszy raz spotkał się w ubiegłym roku na Olimpiadzie.

Czukanin powiedział o naszych gimnastykach, że widział ich wtedy ćwiczących o wiele lepiej, że w Bukareszcie nie osiągnęli swej szczytowej formy. (n)

IGRZYSKA POKOJU I PRZYJAŹNI
Bokserzy polscy w finale turnieju festiwalowego

Po zakończeniu zawodów lekkoatletycznych główne zainteresowanie uczestników festiwalu i mieszkańców stolicy Rumunii skupia się wokół turnieju bokserkiego, na którym pięściarze 17 krajów walczy o zaszczytne medale Igrzysk Przyjaźni. Ciekawe i emocjonujące walki gromadzą codziennie na stadionie Guilesti po kilkadziesiąt tysięcy widzów.

BOKS

W środę wieczorem wyłoniono już pierwszych finalistów turnieju. Wśród nich znalazło się 4 bokserów polskich: Niedźwiecki, Drogosz, Piórkowski i Grzelak. Z pozostałych naszych pięściarzy wyeliminowany został tylko Biel (waga ciężka), który przegrał dwie walki. Pięciu Polaków: Brychlik, Kasperczak, Kudłacik, Krawczyk i Pietrzykowski walczy w grupie pokonanych o trzecie miejsce w turnieju.

W środę w walce o miejsce w finale Niedźwiecki (piórka) pokonał Rumuna Margeritę i spotkał się w finale ze Stiepanowem (ZSRR); Drogosz (lekkopółśrednia) będzie miał w finale za przeciwnika Rumuna Ambrusa, a Piórkowski (średnia) — Węgry. Grzelak (półciężka) zmierzy się ze zwycięzcą spotkania Nitschke (NRD) — Szabo (Węgry).

W grupie pokonanych Kudłacik (lekka) wygrał z Guttschmidtem (NRD), a w walce o wejście do finału Krawczyk (półśrednia) przegrał z Drobasiem (ZSRR), a Pietrzykowski (lekkopółśrednia) z Tołstikowem (ZSRR).

SIATKÓWKA

W szałkowie kobiet drużyna polska poniosła w spotkaniu finałowym trzecią porażkę, przegrywając z Rumunią 2:3. Polki zajmują obecnie 5 miejsce w tabeli, mając do rozegrania jeszcze jeden mecz z ZSRR.

PIŁKA NOŻNA

W finale turnieju piłkarskiego spotkały się młodzieżowe reprezentacje Węgier i Rumunii. W półfinale Węgrzy pokonali NRD 3:1, a Rumuni wygrali z indyjskim zespołem Bongal Club 4:0.

ZAPASY

W środę walczyli również polscy zapasnicy. Turniej z udziałem 150 zawodników rozgrywany jest systemem, podobnym do turnieju bokserkiego: zawodnik odpada po dwóch porażkach. W pierwszym dniu zawodów Sznajder w kategorii waga piórkowej przegrał z Finem Taurino, a Majewicz w średniej pokonał Kleisingera (Austria).

Przed Świętem Lotnictwa

Poznański Aeroklub Ligi Przyjaciół Żołnierza przygotowuje na nadchodzące Święto Lotnictwa (23 bm.) piękną imprezę w Kobylnicy pod Poznaniem. Organizatorzy zapowiadają ciekawe pokazy lotnicze.

Jednocześnie opracowuje się szczegółowy program tej „lotniczej niedzieli”, która zapewne ściągnie na lotnisko w Kobylnicy nie notowane do tej pory widzów.

Informujemy, że już od dziś nabywać można bilety (cena 2 zł) w Zarządzie Miejskim LPZ przy ulicy 27 Grudnia 6.

O dalszych szczegółach tej imprezy będziemy informować naszych czytelników w następnych wydaniach „Głosu”.

Dwa punkty hokeistów Budowlanych

W dalszym ciągu rozgrywek o mistrzostwo okręgowe w hokeju juniorów Budowlani pokonali Włókniarza 4:1 i prowadzą w tabeli rozgrywek. Drużyna średniego Kolejarza uzyskała dwa punkty bez gry, wobec wycofania się poznańskiego Kolejarza z rozgrywek, z powodu zdekompletowania swej drużyny.

W niedzielę Budowlani zmierzą się z jedenastką miejscowej Stali na boisku przy ul. Maratońskiej. (X)

Imprezy sportowe w Wielkopolsce

W województwie w czasie dwudniowych świąt odbędą się wiele ciekawych imprez o znaczeniu ogólnokrajowym.

Miłośnicy sportów motocyklowych oczekiwali będą z niemałym zainteresowaniem wyniku meczu żużlowego o mistrzostwo drużynowe Polski w Lesznie między czterokrotnym mistrzem Polski Unią a jej rywalem i poważnym pretendentem do mistrzowskiego tytułu, wrocławską Spółnią. Drugą imprezą, która zaintryguje leśniczyski świat sportowy — to mecz piłkarski o mistrzostwo II ligi, w którym miejscowy Kolejarz zmierzy się ze Spółnią z Warszawy.

W Gnieźnie, na boisku Ognia rozegrany zostanie drugi rzut — międzynarodowego czwór meczu hokejowego, w którym udział biorą drużyny: niemiecka „Aktivist”, austriacka „Austria” oraz reprezentacje ZS Stali i Spójni.

Września po raz pierwszy będzie oglądała wyścig motocyklowy na torze trawiastym, w którym obok kierowców prowincjonalnych wystąpią reprezentanci Poznania.

Spółeczeństwo Kępna zgromadzi się na decydującym, finałowym meczu piłki nożnej o mistrzostwo w klasie A między poznańską Spółnią i miejscowym Kolejarzem.

Dwie atrakcyjne imprezy wodniaków

Dwie ciekawe imprezy przygotowaliśmy na oba dni świąt nasi wodniacy.

Na Rusałce odbędą się trzy mecz kajakowy trzech najsilniejszych ośrodków Polski w tej gałęzi sportu: Szczecińska, Bydgoszcz i Poznań. Początek zawodów w dniach 15 i 16 bm. o godzinie 15.

Mistrzostwa okręgowe w pływaniu seniorów rozegrane zostaną na Niesztachowie. Po raz pierwszy — staną do mistrzostw reprezentanci LZS-ów.

Zawody rozpoczną się w oba dni świąt o godz. 11. (X)

Nowe lekarstwa w służbie człowieka

Życie i zdrowie obywatela radzieckiego jest przedmiotem wielkiej troski Partii i Rządu. Wiele miejsca poświęcił tej dziedzinie XIX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, którego dyrektywy przewidują zwiększenie produkcji lekarstw w pięć pięciolatek przynajmniej o dwa i pół razy w porównaniu z rokiem 1950, z tym, że poważny nacisk kładzie się na rozszerzenie produkcji nowych lekarstw. Z każdym rokiem wzrasta asortyment medykamentów, produkowanych przez radziecki przemysł farmaceutyczny. Choroby, które dawniej przeważnie kończyły się śmiercią, tak jak np. zakażenie krwi, zapalenie opon mózgowych na tle gruźliczym i inne — dzisiaj są pomyślnie leczone i pacjenci po krótszym lub dłuższym leczeniu wracają do zdrowia i pracy.

CO TO JEST DIKUMARINA?

Bardzo niebezpieczne dla życia ludzkiego są wylewy krwi. Do skutecznej walki z nimi konieczne są specjalne preparaty. Uczeń radziecki otrzymał po dłuższych badaniach drogą syntetyczną substancję nazwaną dikumariną, której działanie polega na zjawisku znanym już lekarzom. Przeprowadzone obserwacje wykazały, że zwierzęta karmione przegniłą koni czyną zapadają na dziwną chorobę polegającą na krwawieniu języka i dziąseł. Płynącej obficie krwi z zadrapań nie można zatamować. Badania ustalają, że gnijąca kończyca zawiera krystaliczną substancję. Ta substancja — dikumarina — otrzymywana obecnie drogą syntetyczną w instytucie jest z powodzeniem stosowana przy leczeniu wszelkiego rodzaju wylewów krwi i innych podobnych chorób.

INDIANIE ZATRUWALI STRZAŁY...

Wiele uwagi poświęcił Instytut doświadczalny problemowi kurary, trucizny, którą Indianie zatruli swe strzały. Ptactwo i zwierzęta porażone tymi strzałami ginęły z powodu uduszenia ponieważ w kilka minut po zranieniu mięśnie ich a więc i mięśnie przewodu oddechowego traciły zdolność kurczenia się. Lekarze za wszelką cenę pragnęli wykrzystać tę truciznę jako lekarstwo osłabiające skurcze mięśni. Dla stworzenia krajowego preparatu, mającego właściwości kurary zbadali naukowcy radzieccy dziesiątki roślin, przeprowadzili wiele trudnych doświadczeń, które zapro-

wadziły ich do celu. Wynalezione przez nich diployna — pozbawiona szkodliwych właściwości kurary, doskonale osłabia skurcze mięśni, ułatwia przeprowadzenie skomplikowanych operacji jamy brzusznej, klatki piersiowej i płuc.

ZAMIAST MORFINY

Ostatnio zakończone zostały badania nad jeszcze jednym nowym lekarstwem, które otrzymało nazwę promedolu. Nowowynaleziony promedol zastępuje całkowicie stosowaną dotąd morfinę i inne narkotyki, przewyższając je pod względem wielu właściwości. Do lekoskopu radzieckiego wszedł również bardzo szeroko stosowany przez lekarzy preparat tifen. Jest to skuteczny środek przeciwdrobnoustrojowy, silnie rozszerzający naczyń krwionośną a więc i naczyń zasilać mięsień sercowy.

(art)

Brakary Przeszkodek rozpatruje wnioski

Sredniorolny chłop Andrzej Poprawski z Rozopola wysłał na początku marca br. wniosek w sprawie zmiany klasyfikacji gleby. Prezydium PRN w Krotoszynie, Wydział Rolnictwa i Leśnictwa, w ciągu 5 miesięcy nie zdołało odpowiedzieć petentowi na jego podanie. (Z korespondencji Ig. J.)



Pracownicy poszukiwani

Monterów, majstra, technika — specjalistów od instalacji sanitarnych (wod.-kan., centralne ogrzewanie, gaz) przyjmie natychmiast Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych nr 15, Poznań, ul. Ratajczaka 26, IV piętro. 11799g

Doświadczony inżyniera lub technika-mechanika, obeznanego z organizacją produkcji i obiegiem dokumentacji na stanowisko kierownika technicznej produkcji zaangażuje Państwowe Przedsiębiorstwo w Poznaniu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K1781.

Nieruchomości

Parcelę w Krzyżownikach, blisko jeziora, sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11638g.

Handlowca poszukuje dzierżawy domu 1-rodzinnego, 3-5 izb z zabudowaniem gospodarczym, ogrodem — ziemią, możliwość z elektryfikacją, w okolicy Poznania. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11571g.

Parcelę na Ostrogu Antoninku, Starolecie, Junikowie, Podolanach, Ratajach, sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11622g.

Parcelę 2500 m² (Poznań-Lawica) sprzedam. Poznań, Szmarzewskiego 29, m. 2. 11690g

Domek 2-rodzinny z ogrodem owocowym, z wolnym mieszkaniem, w Ostrowie Wlkp., sprzedam lub zamienię na mniejszy w Poznaniu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11691g.

Domek do 4 pokoi, z przynależnościami, wolny w Poznaniu lub okolicy, kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11721g.

Dom 1-rodzinny z ogrodem, z zabudowaniami gospodarczymi, przy Poznaniu, blisko stacji kolejowej, wezmę w dzierżawę. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11778g.

Domek, 2 1/2 ha ziemi, ogród, blisko Poznania, oddam w dzierżawę. Dątkiewicz, Poznań, Dzierżyńskiego 105. 11803g

Kamienice nowoczesne, również idealne części — tanio sprzedam. Dątkiewicz, Poznań, Dzierżyńskiego 105. 11805g

Kamienicę komfortową ze składem, w centrum, 1/4 część — 50 000 zł dom 3-pokojowy, ogród, przy tramwaju (Grunwaldzka), dom 4-pokojowy z zabudowaniami, ogród zadzwoniony, z przyległą ziemią, blisko Poznania, parcie 1660 m² (Antoninek), korzystnie sprzedam. Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 11589g

Kupno

Zbiór znaczków pocztowych kupię. Oferty pod „20189” — Biuro Ogłoszeń, Poznań, ul. Świerczewskiego 3, dla K1764.

Większy zbiór znaczków pocztowych kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11772g.

Lornetkę, zegarek kieszonkowy, radio, wiecześnie pióro oraz tożkarnie kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11800g.

Motor na ropę kupię. — Piotrowska, Jerzykowo, poczta Biskupice Wlkp. 11588g

Kupię motocykl 200—250 cm³, w dobrym stanie, podać cenę. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 12210p.

Sprzedaj

Motocykl D. K. W. 200 cm³ sprzedam. Poznań, Engla 7, m. 7. 11639g

Szafę 4-drzwiową, białą, sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 32, m. 1. 11818g

Fotel dentystyczny sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11656g.

Truskawki (sądzonki), kilka tysięcy sztuk, dobry gatunek, sprzedam. Poznań-Zęgrze, Milczanska 46, Weber. 11668g

Maszynę do szycia, gabinetową, „Pavia”, bebenkową — sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 128, m. 6. 11678g

Zegarek szwajcarski na rękę sprzedam. Poznań, Opalenicza 66, m. 4. 11692g

Motocykl setkę na starter, w dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Podlaska 6, II p. (Sołacz). 11704g

Obrączki ślubne sprzedam. — Złogoszka: Poznań, Fredy 1, m. 14, od godz. 18—20, z wyjątkiem niedziel. 11768g

Sprzedam motocykl NSU, setkę, na pedały, oryginalny, mało używany oraz radio „Tesla”, nowe. Poznań-Podolany Czarzyńska 18. 11814g

Cegły z rozbiórki sprzedam. Poznań, ul. Dominikańska 1, m. 4. 11714g

Krawiecką maszynę do szycia „Singer” sprzedam. Poznań, Rokossowskiego 29, m. 17. 11717g

Platformę na gumach, 3-tonową z zaprzęgiem, sprzedam. Poznań, Łąkowa 7, m. 2. 11724g

Rowery: męski i damski, w dobrym stanie, sprzedam. — Poznań, Kościelna 9, m. 1a. 11744g

Motorower i wózek dziecięcy marki „Lux” oraz łódź metalową sprzedam. Poznań, Stowackiego 7. 11745g

Wózek (autko) na łożyskach oraz słubną suknię na wysoką figurę. Poznań, Kanakowa 10, m. 5. 11748g

Radio uniwersalne sprzedam. Poznań, Strzelecka 14, m. 1a. 11760g

Okazyjnie sprzedam szafę, kanapkę łożko. Poznań, Marchlewskiego 58a, m. 3. 11779g

Spacerówkę sprzedam. Poznań, Szmarzewskiego 2, m. 6, od godz. 16. 11783g

Motocykl SHL, w dobrym stanie, sprzedam. Środa Wlkp., ul. Dworzec 3, m. 4. 11791g

Motocykl „Harley” z przyczepą okazyjnie sprzedam. — Schmidt, Inowrocław, Daszyńskiego 7. 11798g

Rower męski, nowy, sprzedam. Poznań, Poznańska 18a, m. 1. 11810g

Samochód ciężarowy, 2-tonowy, „Chevrolet” na chodzie, sprzedam. Poznań, Wawrzyniaka 28/30. 11603g

Spacerówkę sprzedam. Poznań, Szmarzewskiego 27, m. 3, dzwonić 3 razy. 11605g

Sprzedam tanio 2 łózka. Poznań, Prusa 2, m. 6. 11614g

Sprzedam okazyjnie motocykl „Ardie” 200 cm³ oraz niekompletny silnik samochodowy D. K. W. ze skrzynią biegów. Stasiak Poznań, Dąbrowskiego 81, warsztat. 11787g

Lokale

Dwa pokoi z kuchnią i łazienką poszukuje do remontu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11594g.

1 1/2 pokoju z kuchnią, samodzielnie, zamienię na większe, samodzielnie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11648g.

Dwa oddzielne pokoje, każdy z przynależnościami, zamienię na samodzielnie mieszkanie z łazienką lub 2 pokoje przy spokojnej rodzinie. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11676g.

OGŁOSZENIA DROBNE

Kulturalny, starszy, samotny poszukuje pokoju umeblowanego w śródmieściu. Tyski, Poznań, Skośna 16, m. 7. 11673g

3 pokoje z kuchnią w okolicy Ogrodu Botanicznego oddam do wykończenia. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11711g.

Pokój z przynależnościami w śródmieściu zamienię na podobne. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11720g.

Mieszkanie 3 1/2-pokojowe z przynależnościami zamienię na 2 oddzielne mieszkania. Poznań, telefon 18-92 od godz. 7—12. 11726g

Zamienię 5-pokojowe mieszkanie z ogrodem w Niedoradzu przy Zielonej Górze na mniejsze mieszkanie w Poznaniu lub okolicy. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11788g.

Poszukuję lokalu w śródmieściu, nadającego się na skład. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11794g.

Poszukuję lokalu w śródmieściu, na parterze, front lub w suterenu, na interes handlowy. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11795g.

Pokój duży z kuchnią (strych, piwnice), z ogrodem, przy przystanku, w willi (Podolany) zamienię na podobne lub większe. Poznań, Czarzyńska 18. 11815g

Pokoju dla 2 studentek poszukuję. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11550g.

Pokoju poszukuje pan na stanowisku. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11553g.

Zamienię duży pokój z kuchnią, na Łazarzu, na 2 lub 3 pokoje z kuchnią. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 11554g.

Pokój z kuchnią przy lesie nad rzeką w Puszczykowsku zamienię na większe w Poznaniu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11564g.

Duży pokój z wspólną kuchnią przy Rooseveltzie zamienię na większe. Warunki do omówienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11569g.

Pokój z kuchnią zamienię na podobne lub 2 pokoje z kuchnią. Poznań, Szmarzewskiego 34, m. 16. 11572g

Samotna małżeństwo pracujące (wykładowcy) poszukują pokoju umeblowanego, pustego lub do remontu. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11573g.

Zamienię pokój z kuchnią w Ostrowie Wlkp. na podobne w Poznaniu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11574g.

Lekarz samotny poszukuje pokoju na Ostrogu. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11575g.

Pokój 1-osobowy oddaję pa. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11576g.

Pokoju z osobnym wejściem poszukuje pracująca. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11578g.

Uczennicę na wspólny pokój przyjmie. Poznań, Rokossowskiego 164, m. 1. 11552g

Pokoju poszukuje małżeństwo studentek, bezdzietne, w Poznaniu lub okolicy, z dogodną komunikacją (autobus kolej). Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11579g.

Spokojna pracująca poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11581g.

Samotna pracująca poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11582g.

Samotna na stanowisku poszukuje pokoju przy kulturalnej rodzinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11586g.

Dwaj pracujący absolwenci WSE poszukują pokoju, najchętniej w śródmieściu. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11587g.

Pokoju pustego w okolicy Deba poszukuje bezdzietne małżeństwo. Ewli. u starszej osoby, której dam dożywotnie utrzymanie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11479g.

Praca

Woźnica samotny, do ogrodnictwa z mieszkaniem i utrzymaniem, potrzebny zaraz. Zgłoszenia: Witkowski, Poznań, Zawady 19. 11707g

Haciarcę maszynowej oddam pracę w dom. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11710g.

Bieliźniarkę samodzielną, specjalistkę na bieliznę męską przyjmie. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11759g.

Pomoc domowa, dochodząca, potrzebna. Musiał, Poznań, Łukasiewicza 15, m. 11. 11763g

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Zgłoszenia: Poznań, Palacza 106, m. 3. 11789g

Kazimiera Janku

zmarła 12 sierpnia 1953 r.

Pogrzeb odbędzie się dzisiaj, w sobotę, 15 bm., o godz. 15, z kaplicy cmentarnej na Górczynie, o czym zawiadamia

Poznań, Mickiewicza 32. rodzina 11811g

Zofii Wesołowskiej

W czwartą rocznicę śmierci naszej ukochanej matki, śp.

z Otleskich

odprawione zostanie nabożeństwo żałobne w poniedziałek, 17 bm., o godz. 7.30, w Kolegiacie Farniej, o czym zawiadamia

11806g dzieci

Kazimiera Dembecka

nauczycielka

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 17 bm., o godzinie 14, z kaplicy cmentarnej na Jeżycach.

W ciężkim smutku pogrążona rodzina

11817g

Magister filozofii Nina Borowska

asystent przy katedrze filologii bałtyckiej U. P.

Autorka prac z zakresu filologii bałtyckiej i słowiańskiej, współpracowniczka redakcji czasopisma „Lingua Posnaniensis”, członek Komisji Filologicznej Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 16 bm., o godz. 17, z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w poniedziałek, 17 bm., o godz. 8, w kościele św. Michała przy ul. Stolarskiej.

Zmarła uwielbiała się w pamięci tych, którzy ją znali, w całym pięknie wzniosłej szlachetności.

11792g

Przyjaciele i Koledzy

MIERNICZE

instrumenty, w szczególności: kierownice optyczne („Kipregle”) oraz maszyny liczące — piszące kupimy.

Oferty: Poznań, skrytka pocztowa 63. K1772

Nauka

Trzymiesięczna, korespondencyjna, nowoczesna nauka księgowości. Łódź 1, skrytka 163. K1666

Tańców szybko uczyć (również korespondencyjnie). — Poznań, Mickiewicza 27, m. 7. 11819g

Zguby

Zgubiono książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Romana Müller. 11442g

Zgubiono zaświadczenie na motocykl DKW nr G E 50-37, wydane przez PMRN na nazwisko Cezary Plater. 11474g

Zgubiono legitymację ZSP na nazwisko Roman Hirsch. 11482g

Zgubiono pokwitowanie ankiety na nazwisko Zbigniew Walasiak. 11507g

Zgubiam kartę meldunkową na nazwisko Agnieszka Utrata, Kostrzyn. 11512g

Zgubiono legitymację służbową, wydaną przez ZISPO, Zw. Zaw. Metalowców na nazwisko Stanisław Bugajewski, Poznań, Mottego 2, m. 16. 11540g

Zgubiono dowód przyznania mieszkania na nazwisko Katarzyna Zeigner, Poznań, 23 Lutego 10, m. 9a. 11542g

Zgubiono kartę meldunkową, wydaną przez PMRN w Warszawie na nazwisko Władysław Paprocki. 11555g

Różne

Moszyński, igły do podnoszenia oczek naprawiam fachowo. — Poznań, Polna 68, m. 1. 11459g

Zdjęcia legitymacyjne oraz prace amatorskie wykonuję w 2 godzinach. Foto-Zakrzewski, Poznań, Grunwaldzka 17. 11544g

Pilswanie spódnicy wszelkiego rodzaju. Specjalność: kłoz z prostego. Hafty maszynowe, okładek, mierzka, obciąganie guzików (wódków metalowe). Zamieszkałym w tym samym dniu. „Hafta”, Poznań, Stary Rynek 58, pierwsze piętro. 11709g

Dzień POZNANIA

○ Początek roku akademickiego dla młodzieży pierwszy go roku studiów rozpoczyna się w dniu 1 września.

○ Na ostatniej sesji MRN nadano nazwy niektórym szpitalom poznańskim i ulicom. Szpitalowi nr 1 nadano imię Józefa Strusia, nr 2 dr. Józefa Raszei, ortopedyczny przy ul. Gąsiorowskich — dr. Ireneusza Wierzelewskiego. Na peryferiach nadano nazwy ulic Owocowej w Szeperankowie, Metalowej na Górcynie oraz Radziwoja i Ludosławki w Antoninku.

○ W ostatnim sezonie artystycznym Filharmonia Poznańska dała 171 koncertów, których wysłuchało 100.139 widzów.

○ Poznań przygotowuje się do wystawy wykonującej osiągnięcia pracowników ogrodników działkowych. Teren wystawy mieścić się będzie w ogródkach im. Patrona Jakubowskiego przy ul. Wspólnej.

○ W ramach Festiwalu Filmów Polskich, który odbędzie się w czasie od 5—30 września br. na ekranach kin poznańskich „Apollo” i „Bałtyk” zobaczymy nowy film produkcji polskiej pt. „Sprawa do załatwienia”. W filmie tym znany artysta Adolf Dymsza, który ostatnio na imprezach zorganizowanych przez redakcję „Głosu Wielkopolskiego” bawił cały Poznań, gra osiem ról — pasażera wagonu sypialnego, szefa taksówki, prelegenta — gaduły, kelnera, sprzedawcy, referenta-biurokraty, bikiniarza i boksera.

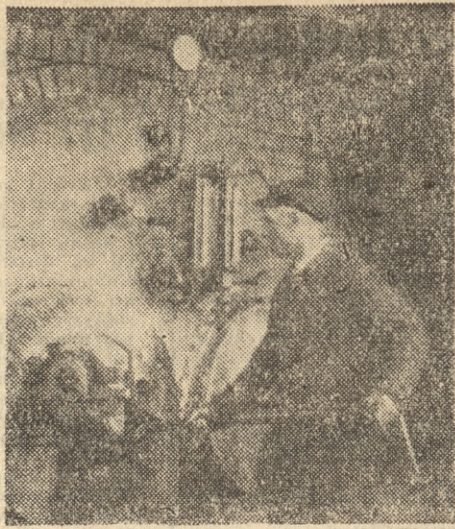
○ Zarząd Ośrodków Akademickich przystąpił przed kilkoma dniami do przeprowadzenia napraw i remontów w bursach studenckich. Prace zakończone zostaną ostаточно 20 bm.

○ Przy ul. Armii Czerwonej 60 uruchomione zostanie przez Państwowe Przedsiębiorstwo Krawiecko — Kuśnierskie, pogotowie krawieckie. Naprawa i odświeżanie odzieży odbywać się będzie na poczekaniu.

○ Egzaminy wstępne na wszystkie wydziały Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej (ul. Strzelecka 11) odbędą się 17 bm. o godz. 16.

○ Gospodynie kupujące o-cet powinny pamiętać o konieczności zwrotu butelek po o-cie. Za każdą butelkę sklep jest obowiązany odliczyć od ceny o-ciu 45 lub 60 groszy zależnie od pojemności butelki.

Jako jedna z pierwszych w naszym województwie zadania 4 roku planu 6-letniego wykonała załoga Kaliskich Zakładów Środków Odżywczych „Winiary” k. Kalisza. Radosny ten meldunek złożyli robotnicy już w dniu 10 bm. Na zdjęciu: jeden z pracowników Zakładów Stanisław Kasprzak — palacz.



Radosny meldunek Winiar

Z dumą i radością załoga Kaliskich Zakładów Środków Odżywczych Winiary zameldowała w dniu 10 bm. o wykonaniu zadań IV roku planu 6-letniego.

Nie było to łatwe zadanie. O wykonanie planu walczył każdy pracownik. Walczyli też Stanisław Kasprzak — przewodzący palacz Zakładów. Jego ambicją było zaoszczędzić

jak najwięcej paliwa. Jemu i innym pracownikom robotnikom, jak np. Janinie Budka, Zofii Słomian, Józefowi Gorowskiemu, St. Sobczakowi, Andrzejowi Biedka — zawdzięcza Zakład swój sukces. Dużą zasługę mają również ci, którzy potrafili zagrać załogę do czynu, do podniesienia wydajności pracy, a są nimi sekretarz podstawowej organizacji partyjnej, przewodniczący ZMP i dyrektor techniczny, który wiele czasu poświęca na nadywanie robotników, nie waha się wysuwać przodzących pracowników produkcyjnych na stanowiska kierownicze, umie kierować ludźmi.

Szkoła w Pile przyjmuje kandydatów

Tym, którzy nie zdecydowali się jeszcze na wybór zawodu — przypominamy, że Technikum Gastronomiczne i Zasadnicza Szkoła Gastronomiczna MHW w Pile, ul. gen. Sikorskiego nr 73, przyjmuje zgłoszenia kandydatów do dnia 28 bm.

Absolwent Zasadniczej Szkoły Gastronomicznej już po 2 latach nauki otrzymuje tytuł „kucharza”, a po 4 latach Technikum — tytuł „technika” i może pracować w zakładach zbiorowego żywienia lub pójść na studia.

Od kandydatów do tych szkół wymagane jest podanie, własnoręcznie napisany życiorys, świadectwo ukończenia 7 klas szkoły podstawowej, opinia kierownika szkoły, dokument urodzenia, zaświadczenie o stanie majątkowym rodziców i świadectwo lekarskie.

Uczniowie mają możliwość korzystania ze stypendium i internatu. (Ro)

Podjęte w czynie lipcowym zobowiązania były określone sumą 413.000 zł. Kiedy jednak przyszło do obliczenia ich wartości po zrealizowaniu okazało się, że osiągnięto — 2 miliony 20 tys. zł. dod. produkcji i oszczędności.

Dostarczenie na czas i w dostatecznej ilości surowca jest w dużej mierze warunkiem wykonania zadań.

REDAKCJA: Poznań ul. Grunwaldzka nr 19, II ptr. tel. nr 62-70. 64 75.
DRUKARNIA: — Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka Poznań.
K-4-11086

Przed Miesiącem Budowy Warszawy

Można wygrać komplet mebli

Miejski Komitet Społeczny Funduszu Odbudowy Stolicy w Ostrowie zamierza zdołać w roku bieżącym i miesiąc w akcji budowy Warszawy w skali wojewódzkiej. Warto przypomnieć, że pieniądze uzyskane w miesiącu zbiórki idą nie tylko na potrzeby stolicy, ale również na potrzeby miejscowe. Naczelna Rada Odbudowy Warszawy przeznaczyła na przykład

500 tys. zł na budowę nowej szkoły przy ul. Ulańskiej w Ostrowie.

Sprawy te były omawiane na ostatniej naradzie Komitetu, w której wzięli udział przedstawiciele wszystkich zakładów pracy Ostrowa. Program Miesiąca Budowy ustalony na naradzie przedstawia się następująco:

W dniu 23 bm. w podmiejskiej okolicy na tzw. Piaszkach odbędzie się zabawa uroczysta z występami artystycznymi. 19 września br. w Domu Kultury zorganizowana zostanie uroczysta akademii. W dniach 29 i 30 września br. nastąpi publiczne ciągnięcie loterii fantowej. Nagrody stanowiąc będą m. in. kompletne meblowanie sypialni, umebłowanie kuchni, bezpłatne przeloty samolotami nad miastem itp. (Hof)

Nowe osiedle w Zielonej Górze

Przy ul. Chrobrego w Zielonej Górze rozpoczęto budowę nowoczesnego osiedla mieszkaniowego — 9 trzypiętrowych bloków mieszkalnych oraz gmachu szkolnego. Jeszcze w br. przewiduje się oddanie do użytku jednego bloku z 16 nowoczesnymi 2—3 pokojowymi mieszkaniami, z centralnym ogrzewaniem i łazienkami. (mf)

Milczenie nie jest złotem

„Ponieważ pobierana przeze mnie renta wdowa — mimo uchwały Rządu z dnia 3. 1. 1953 r. — nie została podwyższona — piszę do nas ob. Maria Przybyłowska, zam. w Szelewieku, w powiecie konińskim — w marcu bieżącego roku zwróciłam się w tej sprawie do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie. W odpowiedzi ZUS powiadomił mnie, że moje uposażenie emerytalne zostanie podwyższone po ustaleniu jego wysokości przez Wydział Finansowy Prezydium PRN w Koninie. Po takim oświadczeniu usiłowałam interweniować w Wydziale Finansowym PRN w Koninie, tam jednak nikt nie umiał wskazać mi osoby prowadzącej dział rent. Poczekalam więc znowu miesiąc i napisałam ponownie do ZUS w Warszawie z prośbą o przyspieszenie załatwienia mej sprawy. Pismem z dnia 19. 5. br. ZUS odpowiedział mi m. in.: „W sprawie nadesłania akt emerytalnych Obywatelki, Zakład zwraca się równocześnie do przewodniczącego Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Koninie, bowiem na pisma skierowane do Wydziału Finansowego wspomnianego Prezydium z dnia 6. 1. 1953 r. i 5. 3. 1953 roku Zakład nie otrzymał odpowiedzi.”

Wiedząc, że załatwienie mej sprawy jest możliwe tylko przez wyżej wymieniony Wydział — w dniu 25. 6. udałam się do Koniny osobiście. Przewodniczącego Prezydium, ani zastępcy nie zastałam. Urzędnicy Wydziału Finansowego oświadczyli mi, że tymi sprawami się nie zajmują, zupełnie nie są w nich zorientowani, referent, który poprzednio je prowadził — już nie pracuje.

Jestem chora, mam 68 lat — pisze ob. Maria Przybyłowska — i nie mam sił załatwiać dalej sprawy, w której urzędnicy Prezydium PRN w Koninie wykazują zupełną obojętność.

Proszę Was o pomoc, która — mam nadzieję — okaże się skuteczna.”

Korespondencja z Prezydium PRN w Koninie — czego dowodem smutne doświadczenia ZUS-u nie należy do łatwych.

Dlatego nasz list skierowany pod adresem konińskiej PRN zamieszczamy na łamach gazety. Składamy w nim na ręce Prezydium gratulacje za tak dobrze zorganizowaną pracę w Wydziale Finansowym. Ale — wbrew stosowanemu przez Prezydium zwyczajowi — oczekujemy jednak (i to jak najszybciej) odpowiedzi, w jaki sposób sprawę ob. Przybyłowskiej i pozostałych zainteresowanych rencistów — wreszcie załatwiono. (1468)

15 KRONIKA SIERPIEŃ



SOBOTA
Wnieb. NMP
Słońce w.: 4.19
zach.: 19.01

Pogodnie lub dość pogodnie. Temperatura maksymalna ok. 28 st. C. Wiatry słabe zmienne, przejściowo ciche.

Z Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej

Ośrodek czasowy FWP w zamku lubniewickim pow. Sułecina, położony nad malowniczym jeziorem jest wymarzone miejscem wypoczynku. Piękna okolica, oraz wszelkiego rodzaju sprzęt sportowy, jak kajaki, żaglówki, łódzie, wędkę (nawet z kartami wędkarskimi), biblioteka, boisko, świetlica — wszystko to ściga coraz więcej wczasowiczów z całej Polski. (mf)

Powiatowe eliminacje na ogólnopolski konkurs recytatorów odbywać się będą w Zninie dnia 15 sierpnia br. Eliminacje wywołały żywe zainteresowanie wśród młodzieży i starszych.

Mleczarnia w Rogowie pow. Żnin stale się rozbudowuje, otwierając coraz nowe i zlewnie stałe i ruchome. We współpracy z mleczniarstwem międzyzakładowym, mleczarnia w Rogowie zajęła pierwszy miejsce dzięki stalemu podnoszeniu się kwalifikacji zawodowych pracowników mleczarni. Np. Tadeusz Wysocki z robotnika awansował na majstra maślarni, a dyplom laboranta otrzymał niedawno robotnik Antoni Urban. (Kaź)

Wiele dzieci z miasta Ostrowa wyjechało w tym roku na kolonie letnie do pobliskiego Mikstatu i innych miejscowości. Dla wszystkich jednak nie starczyło miejsca. Dla pozostałych więc dzieci Wydział Oświaty przy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Ostrowie zorganizował tzw. wczas w mieście, które trwały od 1 do 29 lipca. Udział w nich wzięło 100 dzieci. (Hof)

Uważać na grzyby!

Tragiczne skutki nieostrożności

Ostatnie deszcze przyniosły nieoczekiwany urodzaj wszelkich gatunków grzybów. Zbieranie grzybów jest bardzo miłym zajęciem, pod warunkiem jednak, że zbierający znają dobrze grzyby. Tymczasem na grzybobranie wybierają się często osoby nie odróżniające grzybów jadalnych od trujących. Stąd wypadki zatrucia grzybami.

W Wągrowcu po spożyciu trujących grzybów zmarło troje dzieci Kazimierza Krawczyńskiego, Helena lat 4 i Maria lat 12 oraz syn Stanisław, lat 19.

Zatrucie było tak silne, że natychmiastowa pomoc lekarska okazała się bezskuteczna. Zatruciu ulegli również rodzice dzieci, lecz silniejsze organizmy zwyciężyły chorobę.

Wypadek ten niech będzie ostrzeżeniem dla tych wszystkich, którzy zbierają grzyby, nie znając dokładnie ich gatunku. (Kdw)

WILLA NAD RZEKĄ ENNS



L. PŁATOW

TLUMACZYŁ E. WOŁYŃCZYK

W rowie znalazł rzuconie przez kogoś wytartę, z linijacym pluszowym kobercem, paito, narzucił je na swoją więzienną kurtkę. Był z gołą głową. Lecz teraz nikt nie zwracał uwagi na jego niecodzienny wygląd. Wiele wojskowych, którzy mijali go, gotowych było zamienić się z nim ubiorem.

Gert przeszedł w odległości dwóch kroków od żołnierza, który leżał plackiem w trawie i płakał. Inny hitlerowiec, przysiadł za krzakami i kliną półgłosem, spiesząc oderżnął scyzorykiem naszywkę z rekawu. Krzyż żelazny poniewierał się obok na ziemi.

Można by było mniemać, że działanie luteolu rozszerzyło się daleko poza granice willi-więzienia. Lecz to był po prostu strach przed kleską, przed niepowstrzymanie posuwającymi się wojskami radzieckimi.

Następnie Gert minął grupę oficerów, którzy wyszli z maszyny i zatroškani pochylili się nad mapą. Usłyszał urywki rozmowy: „Jankesi... do Linzu!”... „Możemy nie zdążyć... Lepiej polnymi drogami...” Ktoś, zdając się wyższy rangą, powiedział z westchnieniem: „Cóż zrobić, panowie!... Nie mamy innego wyjścia...”

Zajmując szybko miejsce w maszynie dodał on jeszcze kilka słów, z których Gert zrozumiał, że hitlerowcy cofający się pod naciskiem Armii Radzieckiej, ze wszystkich sił spieszą na spotkanie wojsk Pattona, posuwającego się z zachodu.

To, co Gert widział na szosie, nie było już chwalonym Wehrmachtem, hitlerowską armią. To była banda, tłum, stado, oprowadzane przez panikę. Były już zapomniane marzenia o panowaniu nad światem, o Uralu i o Kaukazie. Wczorajsi zdobywcy marzyli jedynie o tym, aby uciec jak można najdalej na zachód i poddać się, podnosząc ręce do góry, pierwszym amerykańskim posterunkom.

Na zachód mknęły czołgi oblepione ze wszystkich stron żołnierzami. Nieustannie wyły syreny, osobowe samochody prześcigały jeden drugiego. Rysia posuwali się z obu stron żołnierze piechoty, co chwila przystając i wyrzucając ze swoich ciężkich ple-

caków wszystko, co można było wyrzucić: koce, menażki, paczki z żywnością.

Na drodze poniewierały się płaszcze, płótna namiotowe, walizy, ładownice, żołnierskie bagnety i automaty. I coraz częściej spotykał Gert karabiny wbite bagnetem w ziemię. Kiedy Gert przechodził kołysały się jeszcze karabiny, jak gdyby od podmuchów wiatru.

Jednak Gert widział to wszystko jakby mimochodem. Jego myśli i uczucia były podporządkowane jednemu zamiarowi: dopędzić Długiego Fryca, przekłętęgo Kannabicha, wynalazcę luteolu! Dopóki ten żyje, póki jest on na wolności, Gert nie spłaci swego długu narodowi niemieckiemu. Musi dobrać się do Kannabicha, aby powstrzymać przestępczą rękę uniesioną nad niemieckim narodem! Musi przeszkodzić diabelskiemu chemikowi zwłaczając się z Amerykanami dla przygotowywania pod ich opieką nowych zbrodni!

Wydawało się, że było zbyt mało szans na to, żeby odszukać Kannabicha w tym zamieszaniu. Lecz Gert uparcie szedł naprzód, jak gdyby związany z nim niewidzialną nicią.

I przez cały czas, zagłuszając okrzyki hitlerowców i rozszalałe, paniczne porykiwania maszyn, huczało w mózgu.

— Am-stet-ten!... Am-stet-ten!...

Czy to Gotlib, czy profesor coś tam mówił o tym mieście. Gert doskonale o tym pamiętał.

Przy wjeździe do Amstetten spostrzegł wywrócony dwukółkowy wózek. Leżał na skarpie szosy. Najprawdopodobniej na zakręcie zaczął o niego samochód. Wielkie żółte koło zwalniające kręciło się jeszcze w powietrzu na tle bardzo jasnego nieba. Nie było już konia ani woznicy.

Na szosie nie widać przygarbionej figury w porwanym płaszczu. O ile wynalazca luteolu nie dostał się na jakiś zmierny w tym kierunku samochód musiał iść dalej na piechotę.

Gert przyspieszył kroku.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Teatry

POLSKI — godz. 19

„Grzech”

NOWY — godz. 19.30

„Pani Dulka na rozdru”

KOMEDIA MUZYCZNA — godz. 19.30

„Balik gospodarski”

MŁODEGO WIDZA — g. 16.30 premiera „Za jace Chwalipięta”

PANSTWOWY TEATR

POLSKI w Poznaniu

Grudniad — „Osobliwie zdarzenie”

ZESPÓŁ ESTRADOWY MIEJSKI ARTOSU z Warszawy

Jarocin — „Przydziałamy mieszkania”

ZESPÓŁ ARTYSTYCZNY ARTOSU z Poznania

Świecie woj. bydgoskie — „Żdziebko po naszymu”

II ZESPÓŁ ESTRADOWY ARTOSU z Poznania

Konarzewo pow. Poznań — „Wesołe spotkanie”

III ZESPÓŁ ARTOSU z Poznania

Dopierow pow. Poznań

CO * GDZIE * KIEDY

— „Z piosenką i uśmiechem”

Ciechocinek — Koncert z udziałem solistów: Finze i Mickie wiczówna.

Kina

APOLLO — por. g. 11 i 14 „Słub z przeszkodami”, godz. 16, 18.15 i 20.30 „Zagubione melodie”, niedziela por. godz. 11

„Słub z przeszkodami”

BALTYK — g. 11 „Na arenie”, g. 14.30, 16.30, 18.30 i 20.30 „Z cesarskich królewskich czasów opowiadać kilka” czeski, niedziela por. g. 10 „Uczniowski rewir”, g. 12 „Na arenie”

MUZA — g. 14 „Sekretarz Rejkomu”, g. 16, 18 i 20 „Poszukiwacz złota” radz., niedziela por. g. 10 i 12 „Sekretarz Rejkomu”

RIALTO — por. g. 10 i 12 „Ostatnia noc”, g. 14 „Zaklęta narieczona”, g. 15.30, 18 i 20.30 „Najpiękniejsza” włoski, niedz.

por. g. 10 „Ostatnia noc”, g. 12 i 14 „Zaklęta narieczona”

LETNIE — g. 9 „Cudowny dzwoneczek”, g. 13 „Chłopcy znad Kranichsee”, g. 15, 17 i 19 „Spiew jest pieknem życia”, niedz.

por. g. 11 i 13 „Cudowny dzwoneczek”

PIAST — g. 18 i 20 „Nędznicy” II seria franc.

PUSZCZYKOWO — g. 20 „Zolnierz zwycięstwa” II seria, polski

FOTOPLASTIKON — g. 10—22 „Turcja”

Radio

PROGRAM II

Fala Poznania 249 m

Wiadomości: 6, 7, 8, 17, 21, 23.50.

Muzyka:

6.05, 7.10 — od melodii do melodii, 8.15 — rozrywkowa, 8.20, 9.55, 10.45, 11.28 — Polskich Laureatów Konkursów Muzycznych, 12.04 — poranek symfoniczny, 13.30 — rozrywkowa, 14.10 (P) — pieśni Schuberta, 14.45 (P) — rozrywkowa, 16, 17.15, 17.30 — koncert orkiestry śląskiej, 19.50 — rozrywkowa, 21.36, 22.40 — 23.10.

Audycje Inne:

9.40 — dla dzieci, 10.10 — pociąg i muzyka, 13.15 — felieton, 14.30 (P) — słuchowisko „Dobrana para”, 15 — dla dzieci, 16.15 (P) — Poznańskie Imprezy Muzyczne, 18 — słuchowisko „Wielki jubileusz”, 20 — masowa, 21.50 — sprawozdanie dzwonek z Bukaresztu.

Sport:

21.26 — wiadomości sportowe.